

Wyrok z dnia 6 marca 1997 r.
II UKN 26/97

Prawomocne ustalenie, że stosunek zatrudnienia ma w świetle przepisów prawa ubezpieczeń społecznych charakter stosunku współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, dotyczy stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy i nie wyklucza późniejszego ustalenia, iż stosunek współpracy przekształcił się w stosunek pracy podlegający pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski
(sprawozdawca), Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 marca 1997 r. sprawy z wniosku Diany C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - II Oddziałowi w W. o objęcie ubezpieczeniem społecznym, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 6 listopada 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-IV Oddział w W. decyzją z dnia 17 lutego 1995 r. stwierdził, że Diana C. nie podlega od dnia 27 sierpnia 1994 r. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu współpracy z prowadzącym działalność gospodarczą teściem Sewerynem C., który zawiadomił organ rentowy w dniu 13 lutego 1995 r. o niepodjęciu przez synową współpracy po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 11 lipca 1996 r. [...] uwzględnił odwołanie Diany C. i zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawczyni od dnia 27 sierpnia 1994 r. "podlega nadal ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik". W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Wojewódzki powołał się na bezterminową umowę o pracę na stanowisku kaletnika, którą w dniu 2 stycznia 1994 r. zawarł z wnioskodawczynią jej teść Seweryn C. Zatrudnienie to było realizowane do dnia 6 maja 1994 r., kiedy to wnioskodawczyni rozpoczęła urlop macierzyński, a po jego upływie korzysta od dnia 27 sierpnia 1994 r. z urlopu wychowawczego. Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Wojewódzki uznał, że wnioskodawczyni nie jest osobą współpracującą, lecz pracownikiem i podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

W apelacji od tego wyroku, wniesionej w dniu 13 września 1996 r. organ rentowy zarzucił nieważność postępowania w sprawie oraz wniósł o uchylenie kwestionowanego orzeczenia i odrzucenie odwołania wnioskodawczyni. W uzasadnieniu apelacji podano, że w kwestii prawnego charakteru zatrudnienia wnioskodawczyni, jako osoby współpracującej z teściem prowadzącym działalność gospodarczą, został wydany prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 20 października 1994 r. [...], oddalający odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 25 lutego 1994 r.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 6 listopada 1996 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji organu rentowego z dnia 17 lutego 1995 r. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia

Sąd Apelacyjny stwierdził, że kwalifikacja stosunku prawnego łączącego od dnia 2 stycznia 1994 r. Dianę C. z jej teściem Sewerynem C., właścicielem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "S." w W., nastąpiła w prawomocnym wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 20 października 1994 r., oddalającym odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w W. z dnia 25 lutego 1994 r. Ustalenie wówczas, że wnioskodawczynie nie jest pracownikiem i od dnia 2 stycznia 1994 r. nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu ma zatem powagę rzeczy osądzonej, wobec czego, bez znaczenia prawnego pozostaje fakt, iż Seweryn C. mimo to traktował synową jak pracownicę i po wykorzystaniu przez nią urlopu macierzyńskiego, udzielił jej urlopu wychowawczego.

Błędna ocena stanu faktycznego sprawy przez Sąd pierwszej instancji, nie powoduje jednak nieważności prowadzonego przed nim postępowania. Seweryn C. zawiadomił bowiem organ rentowy o niepodjęciu przez synową współpracy po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego. Wobec tego zgodnie z art. 28 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł w decyzji z dnia 17 lutego 1995 r. stwierdzić, że wnioskodawczynie od dnia 27 sierpnia 1994 r. nie współpracuje przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Od tej decyzji, jako nowej decyzji w sprawie, przysługiwało zaś zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 25, poz. 137 ze zm.) odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych.

Kasację od powyższego wyroku złożyła w dniu 30 grudnia 1996 r. wnioskodawczynie, zarzucając naruszenie przepisów procesowych, mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 378 § 1 KPC, polegające na wyjściu poza granice wniosków apelacyjnych i rozpoznanie sprawy co do meritum, chociaż organ rentowy podnosił jedynie zarzut nieważności postępowania, a także art. 199 § 1 pkt 2 KPC, polegające na wydaniu wyroku oddalającego odwołanie, z równoczesnym powołaniem się w uzasadnieniu na *rei iudicatae*.

Odpowiadając na kasację w dniu 13 stycznia 1997 r., organ rentowy wniósł o jej oddalenie, podając w uzasadnieniu, że w motywach zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny podzielił zarzut powagi rzeczy osądzonej, a zatem sentencja tego wyroku jest prawidłowa i znajduje oparcie w art. 386 § 1 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W sprawie charakteru prawnego stosunku zatrudnienia skarżącej w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowym "S." w W., należącym do jej teścia Seweryna C., toczyły się dwa postępowania. W pierwszym z nich organ rentowy decyzją z dnia 25 lutego 1994 r. ustalił, że skarżąca, jako członek rodziny (synowa) osoby prowadzącej działalność gospodarczą, podlega od dnia 2 stycznia 1994 r. przepisom ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm.). Odwołanie od tej decyzji, wniesione przez skarżącą w dniu 17 marca 1994 r., oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 20 października 1994 r. [...], przy czym wyrok ten nie został zaskarżony i uprawomocnił się bez pisemnego uzasadnienia.

Seweryn C. złożył organowi rentowemu w dniu 13 lutego 1995 r. oświadczenie, że jego synowa "nie podjęła współpracy po urlopie macierzyńskim". Wskutek tego oświadczenia organ rentowy decyzją z dnia 17 lutego 1995 r. stwierdził, że Diana C. od dnia 27 sierpnia 1994 r. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu osób współpracujących z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Od decyzji tej Diana C. odwołała się dopiero w dniu 30 stycznia 1996 r., podnosząc, że organ rentowy nie wziął pod uwagę

umowy o pracę, przedłożonej przez jej pracodawcę Seweryna C. Zainteresowana wniosła też o przywrócenie jej terminu do wniesienia odwołania. Przyczynę przekroczenia wspomnianego terminu wyjaśnił pełnomocnik odwołującej się w piśmie procesowym z dnia 23 maja 1996 r. Według tego pisma organ rentowy miał Dianę C. zapewniać, że wyda nową decyzję w sprawie charakteru jej pracy w zakładzie teścia, jeśli za pracownika zostanie w toczącym się akurat sporze sądowym uznany jej mąż Wojciech C., pozostający w identycznej sytuacji faktycznej. Wprawdzie Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 20 października 1994 r. [...] ustalił, że Wojciech C. podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu, a rewizję organu rentowego oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 6 lutego 1995 r. [...], lecz Zakład Ubezpieczeń Społecznych pod koniec stycznia 1996 r. odmówił ostatecznie zweryfikowania swego stanowiska co do charakteru ubezpieczenia społecznego Diany C., która zdecydowała się wobec tego na wniesienie odwołania do Sądu Wojewódzkiego.

W piśmie z dnia 30 stycznia 1996 r. Diana C. wskazała, że odwołuje się od decyzji z dnia 17 lutego 1995 r., jednakże w uzasadnieniu tego pisma nie kwestionowała ustania stosunku ubezpieczenia społecznego siebie jako osoby współpracującej z teściem prowadzącym działalność gospodarczą, tylko twierdziła, że od dnia 2 stycznia 1994 r. wiąże ją z teściem bezterminowa umowa o pracę i jest w konsekwencji - jak można przypuszczać - objęta pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Odwołująca się nie przyjęła więc do wiadomości, że spór o jej status według przepisów prawa ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 2 stycznia 1994 r., tj. od daty zawarcia umowy, nazwanej umową o pracę, do dnia 13 października 1994 r., tj. do daty zamknięcia rozprawy [...], został rozstrzygnięty przez Sąd Wojewódzki w Warszawie wyrokiem z dnia 20 października 1994 r. na rzecz stosunku współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą.

Decyzją z dnia 17 lutego 1995 r. organ rentowy stwierdził jednak na wniosek Seweryna C., że ów stosunek współpracy nie istnieje od dnia 27 sierpnia 1994 r., a więc ustał jeszcze przed wydaniem wyroku z dnia 20 października 1994 r. Nie sposób zatem twierdzić, że wyrok Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, wydany w dniu 11 lipca 1996 r. w sprawie odwołania Diany C. od decyzji organu rentowego z dnia 17 lutego 1995 r. uchybia powadze rzeczy osądzonej. Dotyczy to w każdym razie sentencji tego wyroku, w której Sąd "zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że od dnia 27 sierpnia 1994 r. powódka nadal podlega ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik". Sąd Wojewódzki orzekał więc o charakterze ubezpieczenia Diany C. poczynwszy od dnia 27 sierpnia 1994 r., a więc od dnia, w którym zdaniem organu rentowego nie istniał już stosunek współpracy. Wobec tego zamieszczone w sentencji wyroku słowo "nadal" może być rozumiane jedynie w ten sposób, że odwołująca się podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu od dnia 27 sierpnia 1994 r. i to ubezpieczenie trwa "nadal", czyli nie zostało przerwane. Oceny tej nie podważa uzasadnienie wyroku w tej części, w której Sąd Wojewódzki oczywiście bezpodstawnie powołuje się na fakty zaistniałe przed dniem 27 sierpnia 1994 r., gdyż ich prawna kwalifikacja została dokonana we wcześniejszym wyroku z dnia 20 października 1994 r.

Pomimo to analizowany tu wyrok Sądu Wojewódzkiego był wadliwy, gdyż w decyzji z dnia 17 lutego 1995 r. organ rentowy stwierdził nieistnienie stosunku współpracy od dnia 27 sierpnia 1994 r., a odwołująca się nie podała żadnej okoliczności pozwalającej zakwestionować wspomniane ustalenie. Wadliwość tę naprawił jednak Sąd Apelacyjny, który słusznie zmienił zaskarżone orzeczenie i odwołanie Diany C. oddalił. Trafności tego orzeczenia nie zmienia jego uzasadnienie, które wyrokowi Sądu pierwszej instancji przypisuje bezpodstawnie naruszenie powagi rzeczy osądzonej. W uzasadnieniu tym wypowiedziano też poglądy mogące sugerować, że kwalifikacja prawna stosunku zatrudnienia Diany C., zawarta w wyroku z dnia 20 października 1994 r. wywiera skutki ex

nunc. Tymczasem kwalifikacja ta od dnia 27 sierpnia 1994 r. nie została jeszcze dokonana i pozostaje sprawą otwartą.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====